

## **TEZA:**

1. Radca prawny świadczy pomoc prawną na podstawie umowy. Co prawda z przepisu art. 43 ust. 2 KERP nie wynika wprost, że umowa ta powinna zostać sporządzona w formie pisemnej, niemniej jednak, by zminimalizować wątpliwości powstałe (...) na gruncie jej wykonywania na linii radca prawny - klient oraz uwzględniając profesjonalny charakter świadczonych przez pełnomocnika będącego radcą prawnym tego typu usług, jedynym pożądanym rozwiązaniem wydaje się być umowa zawarta na piśmie, do czego powinien dążyć każdy radca prawny, świadcząc pomoc prawną.
2. Ryzyko niesporządzenia umowy, z której wynikałyby w sposób jednoznaczny zasady wynagradzania Obwinionego jako radcy prawnego za prowadzenie sprawy oraz ponoszenia przez niego opłat i wydatków sądowych, obciąża tylko i wyłącznie Obwinionego, a nie działających w zaufaniu do niego jako profesjonalisty - jego klientów.

**WO – 124/21**

## **ORZECZENIE**

**z dnia 7 grudnia 2021 r.**

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

w składzie:

**Przewodniczący:** S WSD Krzysztof Górecki

**Sędziowie:** S WSD Leszek Krupa

S WSD Katarzyna Drożdż-Najbor /sprawozdawca/

**Protokolant:** Piotr Ciepínski

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego W. G. po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2021 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego J. K. obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu zasad etyki radcy prawnego - art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 43 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt OSD 27/2020:

1. zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy,
2. zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1,500 zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

## Uzasadnienie

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał odwołanie Obwinionego J. K. w całości za niezasadne.

W dniu 1 marca 2021 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w sprawie o sygn. akt OSD 27/2020 wydał orzeczenie, na mocy którego uniewinnił Obwinionego radcę prawnego J. K. od popełnienia czynów opisanych w pkt 1 i 3 części wstępnej orzeczenia (tj. od popełnienia przewinień dyscyplinarnych odpowiednio z art. 8 i art. 44 ust. 1 KERP oraz z art. 44 ust. 1 KERP). jednocześnie uznając radcę prawnego J. K. winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 43 ust. 2 KERP. polegającego na tym, że w styczniu 2017 roku przed przystąpieniem do czynności zawodowych, nie ustalił z klientami P. M., N. M. i M. M. wysokości honorarium oraz zasad ponoszenia opłat i wydatków i wymierzył Obwinionemu na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych karę upomnienia oraz obciążył go zryczałtowanymi kosztami postępowania dyscyplinarnego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w kwocie 500 zł.

W uzasadnieniu orzeczenia Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP na potwierdzenie swego stanowiska wskazał, że radca prawny podejmując się świadczenia pomocy prawnej obowiązany jest przed przystąpieniem do czynności zawodowych ustalić z klientem zakres usługi, wysokość honorarium i zasady ponoszenia opłat i wydatków. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP ustalił, iż Obwiniony nie zawarł z klientami umowy pisemnej oraz że brak jest również dowodu, aby ustalił ustnie z jednym z pokrzywdzonych - P. M. wysokość honorarium i zasady ponoszenia opłat i wydatków. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP podniósł, że Obwiniony wyjaśnił, że otrzymał kwotę ok. 1.500 zł w czasie spotkania z P. M. w restauracji (...)” oraz otrzymał pieniądze od E. W. na opłaty sądowe związane z wnioskami do ksiąg wieczystych, jednak brak jest dowodu, aby kwota ta została rozliczona przez Obwinionego poprzez wskazanie ile z niej Obwiniony przeznaczył na honorarium, a ile na opłaty lub wydatki. Z kolei uzasadniając wymiar kary Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP wskazał, że kara upomnienia jest wystarczająca i adekwatna i wypełni funkcje jej przypisane.

Od powyższego orzeczenia w dniu 7 lipca 2021 r. odwołanie złożył na swoją korzyść Obwiniony zaskarżając go w części rozstrzygnięcia, tj. co do kary i kosztów, zarzucając mu:

1)

obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 2 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w

charakterze świadka P. M., podczas gdy przesłuchanie tego świadka jest konieczne w celu wyjaśnienia, jakich ustaleń dokonano podczas spotkania w grudniu 2016 r., co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, gdyż Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP oparł się jedynie na zeznaniach E. W. i wyjaśnienia Obwinionego, nie wyjaśniając w sposób należyty, czy ustalono z P. M. wysokość honorarium oraz zasady ponoszenia opłat i wydatków,

2)

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, że Obwiniony dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego polegającego na nieustaleniu w styczniu 2017 r. z P. M. , M. M. i N. M., przed przystąpieniem do czynności zawodowych, wysokości honorarium oraz zasad ponoszenia opłat i wydatków, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na to, że:

- w grudniu 2016 r. w okresie Świąt Bożego Narodzenia, Obwiniony spotkał się z P. M. i E. W., podczas tego spotkania ustalił wysokość wydatków oraz zasady ich ponoszenia,
- Obwiniony nie kontaktował się z M. M. i N. M., gdyż wszelkie czynności związane z prowadzeniem sprawy w ich imieniu załatwiała E. W..
- E. W. w imieniu P. M. , M. M. i N. M. sukcesywnie zlecała Obwinionemu prowadzenie czterech spraw: o stwierdzenie nabycia spadku, o wpis w księgach wieczystych, przeciwko X. (...) S.A. w (...).

zapłatę i o wydanie depozytu sądowego, zatem każda z tych spraw była rozliczana osobno i w toku każdej z tych spraw Obwiniony pobierał określone kwoty na opłaty wydatki,

- P. M. , M. M. i N. M. ani E. W. nigdy nie kwestionowali konieczności ponoszenia przez Obwinionego opłat i wydatków,

- fakt poniesienia przez Obwinionego opłat i wydatków wynika z przedłożonych przez Obwinionego dokumentów, nadto wszystkie złożone przez Obwinionego wnioski były skuteczne, zatem nie były obciążone brakami fiskalnymi.

Wskazując na powyższe zarzuty Obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu - ewentualnie - uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu OIRP do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu swego odwołania Obwiniony podniósł między innymi to, iż raz spotkał się z

pokrzywdzonym P. M. i E. W. w okresie Świąt Bożego Narodzenia w 2016 r. w restauracji (...) w L., kiedy to Obwiniony przekazał informację na temat tego, co może zrobić w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłych A. i R. M. (rodzicach pokrzywdzonego) oraz ustalili zasady ponoszenia przez pokrzywdzonych kosztów prowadzenia tej sprawy. Podkreślił, że wynika to z zeznań świadka E. W., która potwierdziła w swych zeznaniach, że chodzi o kwotę 2.000 zł. Jednocześnie Obwiniony zaprzeczył by podczas tego samego spotkania odbierał jakiegokolwiek kwoty od P. M. lub E. W.. W tym kontekście Obwiniony wskazał również, iż dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. M. na okoliczność treści ustaleń podczas tego spotkania było konieczne, albowiem uczestniczyły w nim tylko dwie osoby, a E. W. wskutek upływu czasu być może, że nie pamięta wszystkich szczegółów tego spotkania, a Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP wniosek ten bezpodstawnie oddalił. Dodatkowo w uzasadnieniu Obwiniony wskazał na poszczególne kwoty pobrane przez niego na opłaty i wydatki podsumowując, iż zgadza się, że suma wykazanych w uzasadnieniu odwołania kwot wynosi ok. 1.500 zł.

Ze stanowiskiem wyrażonym przez Obwinionego J. K. w odwołaniu z dnia 3 lipca 2020 r. (data roczna błędnie wskazana przez Obwinionego), które wpłynęło do OIRP w dniu 7 lipca 2021 r. nie sposób jest się zgodzić Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu w całej rozciągłości z niżej wskazanych powodów.

Na samym wstępie swych rozważań prawnych Wyższy Sąd Dyscyplinarny pragnie podkreślić, że jest zobowiązany zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., który na mocy art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych należy stosować odpowiednio, rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Obwiniony został skazany za przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 43 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. W myśl art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Z kolei przepis art. 43 ust. 2 KERP stanowi, iż podejmując się świadczenia pomocy prawnej, radca prawny obowiązany jest przed przystąpieniem do czynności zawodowych ustalić z klientem zakres usługi, wysokość honorarium lub sposób jego wyliczenia, a także zasady ponoszenia opłat i wydatków (regulację powyżej wskazaną dopełnia również dyspozycja przepisu art. 8 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym za ki-es pomocy prawnej, terminy i warunki jej wykonywania oraz wynagrodzenie określa umowa).

Powołane przepisy przesądzają, iż radca prawny świadczy pomoc prawną na podstawie umowy. Co prawda z przepisu art. 43 ust. 2 KERP nie wynika wprost, że umowa ta powinna zostać sporządzona w formie pisemnej, niemniej jednak by zminimalizować wątpliwości powstałe - jak w stanie faktycznym sprawy - na gruncie jej wykonywania na linii radca prawny-klient oraz uwzględniając profesjonalny charakter świadczonych przez pełnomocnika będącego radcą prawnym tego typu usług, jedynym pożądanym rozwiązaniem wydaje się być umowa zawarta na piśmie, do czego powinien dążyć każdy radca prawny świadcząc pomoc prawną, co jednak w przedmiotowej sprawie nie znalazło odzwierciedlenia.

Odnosząc się w szczególności do sformułowanych przez Obwinionego zarzutów, stwierdzić należy, iż żaden z nich nie znajduje oparcia w materiale dowodowym sprawy.

Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 2 k.p.k. należy uznać za bezzasadny przynajmniej z dwóch względów, więc nie może skutkować uchyleniem orzeczenia. Otóż po pierwsze wskazać należy, iż Obwiniony na etapie postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP (protokół rozprawy głównej z dnia 18 stycznia 2021 r. - k. 157-158) złożył wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadków P. M. , M. M. i N. M. w celu wykazania utrzymywania kontaktów z Obwinionym, przekazania informacji o zakończeniu postępowania w sprawie stwierdzenia nabycia spadku oraz o dopuszczenie dowodów z dokumentów, dodatkowo podtrzymał wniosek dowodowy zawarty w swej Odpowiedzi na wniosek o ukaranie (z dnia 15 grudnia 2020 r. - k. 120) w jego pkt 3 jednocześnie go modyfikując, przy czym co najistotniejsze żaden z tych wniosków nie został złożony - jak Obwiniony podnosi w odwołaniu - celem wyjaśnienia, jakich ustaleń dokonano podczas spotkania w grudniu 2016 r. Zatem okoliczność podlegająca udowodnieniu wskazana w odwołaniu jest inna, aniżeli pierwotnie. Podniesiony przez Obwinionego zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 2 k.p.k. nie może zostać uwzględniony i z innego powodu. Z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 16.02.2021 r., sygn. akt V KK 524/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 16.09.202k., sygn. akt II AKa 57/21).

Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Stąd podniesiony przez Obwinionego zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. w związku z oddaleniem jego wniosku dowodowego należy uznać za chybiony. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny we

Wrocławiu, a mianowicie jeżeli wnioski dowodowe obrony zostały oddalone, a tym samym okoliczności, które miały być udowodnione, nie zostały ujawnione, to w takim układzie zarzut obrazy przepisu art. 410 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny (wyrok z 12.07.2017 r., sygn. akt II AKa 152/17).

Odnosząc się z kolei do zarzutu nr 2, tj. dopuszczenia się przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, że Obwiniony dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego polegającego na nieustaleniu w styczniu 2017 r. z P. M. , M. M. i N. M., przed przystąpieniem do czynności zawodowych, wysokości honorarium oraz zasad ponoszenia opłat i wydatków, to Wyższy Sąd Dyscyplinarny pragnie wskazać, iż jego zdaniem i ten zarzut jest w całości niezasadny. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy czyniąc słuszne ustalenia faktyczne i ostatecznie zakwalifikował zachowanie Obwinionego jako naruszające przepis art. 43 ust. 2 KERP, albowiem Obwiniony nie ustalił z klientami zanim przystąpił do czynności świadczenia pomocy prawnej wysokości honorarium oraz zasad ponoszenia opłat i wydatków. Z żadnego z dokumentów stanowiących materiał dowodowy w sprawie nie wynika, ażeby przyjęte w tym zakresie przez Obwinionego zasady obrały jakąkolwiek formę, w tym postać pisemną. Wobec braku sformalizowania powyższego należało w tym zakresie poddać ocenie zeznania świadka E. W. oraz wyjaśnienia Obwinionego. Świadek E. W. zeznała, iż P. M. na spotkaniu w Restauracji (...) w L. zapłacił Obwinionemu ok. 2.000 zł dodając, że Obwiniony „jeżeli coś będzie trzeba, to przyjdzie do mnie do pracy”. Zeznała również, że tak się stało, gdyż „w trakcie prowadzenia sprawy radca prawny przychodził do mnie do pracy, żeby mu dopłacić za złożenie czegoś, napisanie, kilka razy otrzymał kwoty po kilkaset złotych”; „(...) przekazywałam później na jakieś wydatki tyle ile Mecenas chciał, mówił że to idzie na jakieś opłaty sądowe, znaczki, ja się tym nie interesowałam, tylko płaciłam Świadek E. W. nie otrzymała na tę okoliczność żadnego pokwitowania, więc dlatego nie wie na co były przekazywane te pieniądze, było jej wstyd, krępowało ją to, że nie otrzymała pokwitowania, uznała że tak ma być (protokół przesłuchania świadka, k. 57-58, protokół rozprawy głównej - k. 155, k. 156). Obwiniony w swych wyjaśnieniach potwierdził, że jeżeli wydatki były konieczne”, to przychodził do lombardu E. W. i pieniądze otrzymywał (protokół rozprawy głównej, k. 154) oraz podniósł, iż w trakcie spotkania nie otrzymał żadnych pieniędzy, powiedział że „wynagrodzenie zależy od tego ile będzie trwała sprawa, ale ok. 2.000 zł”, jedyne pieniądze jakie otrzymał to od E. W. - ok. 1.500 zł (protokół przesłuchania obwinionego - k. 63, protokół rozprawy głównej - k. 155).

Zatem z powyżej przytoczonych zeznań świadka E. W. oraz wyjaśnień Obwinionego wynika, iż

okoliczność przekazania środków pieniężnych w trakcie spotkania jest sporna pomiędzy stronami i wątpliwe pozostaje to na poczet czego przekazana kwota w trakcie spotkania (zdaniem świadka E. W.) oraz kolejne kwoty przekazywane w późniejszym okresie czasu, tj. w trakcie wizyt Obwinionego w lombardzie świadka E. W. zostały spożytkowane przez Obwinionego, czy tylko na opłaty sądowe czy również jako honorarium należne Obwinionemu za prowadzenie sprawy. Powyższych wątpliwości - zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego - można byłoby z całą pewnością uniknąć, gdyby Obwiniony w sposób należyty zadbał o swoje prawne stosunki z klientami, w szczególności o zawarcie pisemnej umowy o świadczenie pomocy prawnej. Rolą sądów dyscyplinarnych nie jest w tym momencie dokonywanie kalkulacji rachunkowej wydatkowanych przez Obwinionego kwot, albowiem ryzyko niesporządzenia umowy, z której wynikałyby w sposób jednoznaczny zasady wynagradzania Obwinionego jako radcy prawnego za prowadzenie sprawy oraz ponoszenia przez niego opłat i wydatków sądowych, obciąża tylko i wyłącznie Obwinionego, a nie działających w zaufaniu do niego jako profesjonalisty - jego klientów. W tym miejscu Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż w całości daje wiarę zeznaniom świadka E. W., które są jasne, spójne i logiczne oraz co do zasady nie kwestionowane przez samego Obwinionego. Świadek wprost przyznał, że przekazywał Obwinionemu kilkakrotnie różne kwoty, najczęściej w lombardzie i nie otrzymał za to żadnego potwierdzenia. Obwiniony nie kwestionował zaś tego faktu, jedynie podkreślał że należności te zostały przeznaczone na opłaty sądowe. Marginalnie wskazać należy, iż nie ma większego znaczenia to, czy środki pieniężne przeznaczone dla Obwinionego na prowadzenie sprawy spadkowej pochodziły od samego pokrzywdzonego P. M. czy od świadka E. W. i kto je ostatecznie wręczył oraz kiedy. Znaczenie ma to, iż Obwiniony nie zadbał w sposób należyty o sformalizowanie swoich relacji z klientami w kontekście ustalania zasad wynagradzania oraz ponoszenia przez nich opłat i wydatków. Trudno jest dać wiarę wyjaśnieniom Obwinionego, że nie otrzymał na poczet swego wynagrodzenia żadnych kwot i prowadził sprawę niejako „pro bono”, a całość uzyskanych od klientów kwot przeznaczył na opłaty sądowe.

Z powyższych powodów podniesione przez Obwinionego dwa zarzuty odwoławcze nie mogą skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP z dnia 1 marca 2021 r. (sygn. akt OSD 27/2020) i skierowaniem sprawy do ponownego rozpoznania, ani tym bardziej uniewinnieniem Obwinionego od stawianego mu zarzutu przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 43 ust. 2 KERP.

Dlatego też po wszechstronnej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić

należy, iż w całości rację należy przyznać Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu OIRP, a jego ustalenia faktyczne oraz subsumpcję prawną Wyższy Sąd Dyscyplinarny w całości podziela.

W tym stanie rzeczy konieczne stało się wymierzenie Obwinionemu przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny najłagodniejszej kary - przewidzianej w art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych - kary upomnienia, która winna spełnić swoje zadanie w zakresie prewencji indywidualnej i spowodować u Obwinionego refleksję, która przełoży się realnie na jego czynności zawodowe, tj. zawieranie przez niego z klientami umów świadczenie pomocy prawnej w formie pisemnej.

O obciążeniu Obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1.500 zł Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70(6) ust. 1 i ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o radcach prawnych, zaś wysokość tych kosztów ustalił w oparciu o § 1 ust. 1 pkt 2 § 3 ust. 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w zw. z art. 70(6) ust. 3 ustawy o radcach prawnych obciążając nimi Obwinionego i zasądzając je na rzecz Krajowej Rady Radców Prawnych.

Mając na uwadze powyższe. Wyższy Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy OIRP z dnia 1 marca 2021 r. (sygn. akt OSD - 27/2020) jako odpowiadające prawu.